

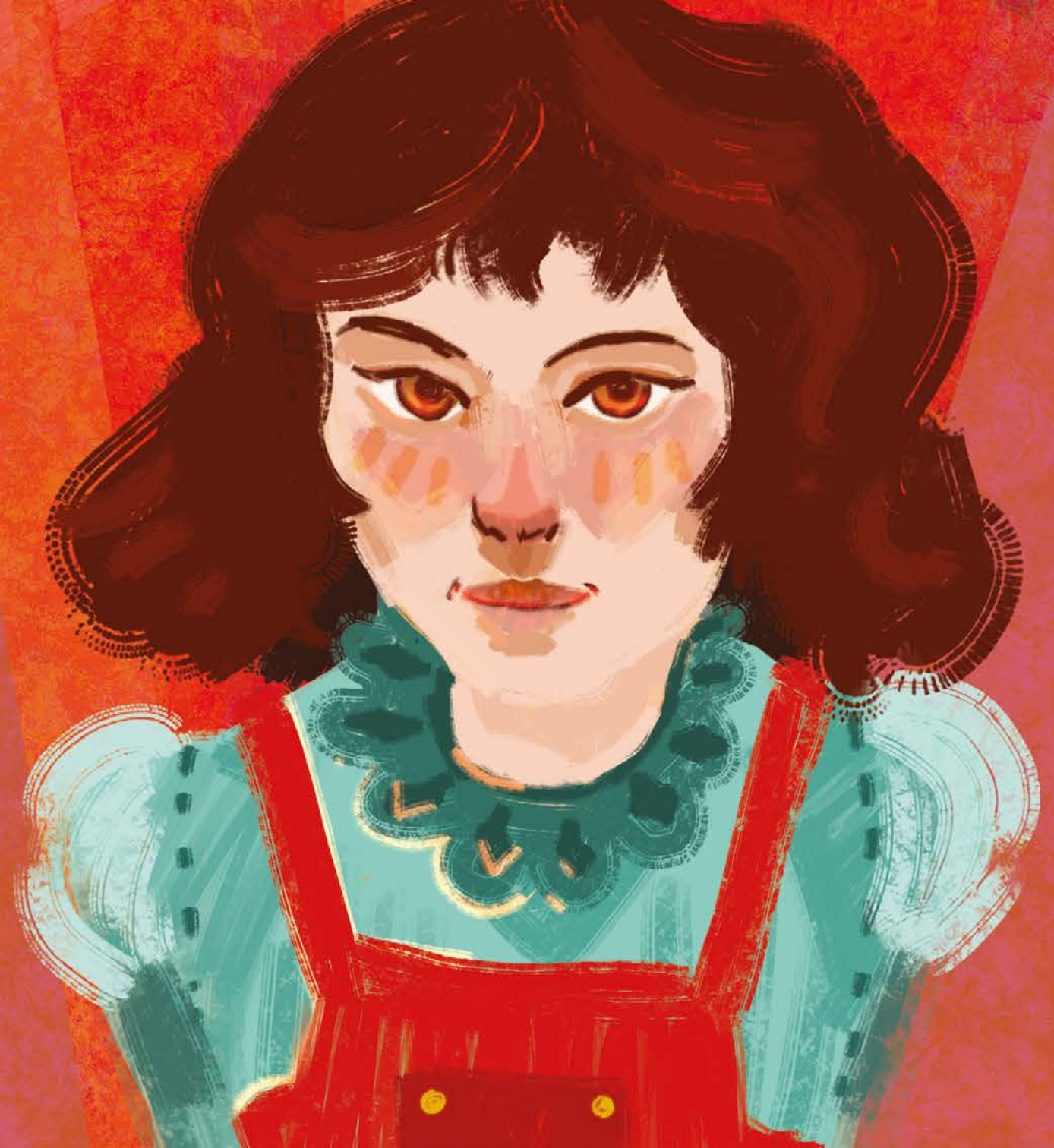


Jan Brzechwa

Samochwała


Samochwała w kącie stała
I wciąż tak opowiadała:

„Zdolna jestem niesłuchanie,
Najpiękniejsze mam ubranie,





Moja buzia tryska zdrowiem,
Jak coś powiem, to już powiem,
Jak odpowiem, to roztropnie,
W szkole mam najlepsze stopnie,



Śpiewam lepiej niż w operze,
Świetnie jeżdżę na rowerze,
Znakomicie muchy łapię,
Wiem, gdzie Wisła jest na mapie,



Jestem mądra, jestem zgrabna,
Wiotka, słodka i powabna,
A w dodatku, daję słowo,
Mam rodzinę wyjątkową:

Tato mój do pieca sięga,
Moja mama - taka tęga
Moja siostra - taka mała,
A ja jestem - samochwała!”

